

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 po poł. Administracja otwarta od g. 9—6, w niedzielę i święta od 12—1.

PRENUMERATA miesięcznie z odnośnieniem 550000 mk., z przesyłką pocztową 600000 mk., za granicą 1000000 mk., cena pojedynczego numeru na prowincji 35000 mk. CENA OGŁOSZEN: za wiersz milimetr, przed tekstem 25000 mk. w tekście 30000 mk., za tekstem 12000 mk.—W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszcz. № 80187.

J. BUŁHAK

Jagiellońska 8.

Ceny zdjęć portretowych ZNACZNIE ZNIŻONE.

H. JASINSKA

pl. Orzeszkowej 3.

ZAKŁAD POŁOŻNICZY
D-ra Med. Bujalskiego
Wielka Pohulanka d. Nr. 31.

Buchalter rutynowany z 30-letnią praktyką mający odpowiednie referencje poszukuje kierowniczej posady. Oferty nadsyłać: Zwierzyniec, Fabryczna 39-a Kobacki.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO DLA ZAKUPÓW
DOM HANDLOWY „WACŁAW NOWICKI”
Wilno, ul. Wielka Nr. 30 (były Nr. 60).
Polecamy pierwszorzędą damską i męską konfekcję i galanterię oraz własnego wyrobu najmodniejsze gwarantowane **obuwie, piśnoliki kalosze, śniegowce** i wszystko na sezon zimowy.
ogłasza, iż za czas od 6 do 16 grudnia, złoży 5% od obrotu na gwiazdkę dla SKARBU POLSKIEGO.
Ceny niskie i stałe. Prosimy przekonać się.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta.)

Ustawa monetarna.

Wczoraj Ministerstwo Skarbu wniosło na posiedzeniu Rady Ministrów nagły wniosek w przedmiocie projektu ustawy monetarnej. Według tej ustawy jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest złoty polski, zawierający 9,31 gramów czystego złota.
Państwo wybija monety złote w miarę potrzeby bez ograniczeń co do kwoty. Monety srebrne wybija po 5 złotych do kwoty 3 złotych na każdego mieszkańca. Monety po 2, 1 i 1/2 złotych—łącznie do kwoty 3 złotych na mieszkańca.
Dzień wejścia ustawy monetarnej w życie ustali Prezydent Rzeczypospolitej.

Władze „Banku Polskiego.”

Według przyjętego przez Radę Ministrów statutu banku emisyjnego pod nazwą: „Bank Polski”, władze tej instytucji stanowią Rada Banku, Ogólne Zebranie i Dyrekcja. Rada składa się z prezesa, wiceprezesa oraz 9 członków.

Prezesa i wiceprezesa mianuje na wniosek rządu Prezydent Rzeczypospolitej. Pozostałych członków Rady wybiera Ogólne Zebranie. Prezes mianowany jest na 6 lat, wiceprezes na 3 lata.

Dyrekcję wybiera Rada Banku, a zatwierdza Minister Skarbu. W skład władz banku wchodzi komisarz rządowy, który czuwać będzie aby działalność banku była zgodna z obowiązującymi ustawami. Komisarz rządowy ma prawo powstrzymywania uchwał Rady, Dyrekcji i Ogólnego Zebrania. W razie sporów rozstrzygać będzie Najwyższy Trybunał Administracyjny.

Bony złote.

Minister Skarbu zwrócił się do Marszałka Sejmu z prośbą o postawienie na porządku dziennym najbliższego posiedzenia Sejmu projektu ustawy w przedmiocie wypuszczenia serji II sześcioprocentowych złotych bonów skarbowych.

Stoi to w związku z terminem płatności I serji.

Ustawa o osadnictwie i parcelacji.

Komisja rolno ukończyła trzecie czytanie ustawy o parcelacji i osadnictwie. Projekt ma wejść w przyszłym tygodniu pod obrady Sejmu i jest tendencja załatwienia tej sprawy do 15 b. m.

Statut Banku Emisyjnego.

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) W środę w Min. Skarbu odbyło się posiedzenie, którego przedmiotem było uzgodnienie statutu Banku Emisyjnego. Według projektu kapitał zakładowy ma wynosić 100 milionów złotych, podzielonych na 400 000 akcji po 250 złotych każda. Akcje mają być imienne i niepodzielone.

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) Według uchwały powziętej na posiedzeniu Rady Ministrów w spra-

wie statutu Banku Emisyjnego, oficjalna nazwa tej instytucji będzie brzmiała „Bank Polski”. W skład władz Banku będzie wchodził komisarz rządowy, który będzie miał prawo powstrzymywać uchwały Rady Dyrekcji Banku i ogólnego zebrania. Obieg banknotów banku zabezpieczony musi być zapasem walut obcych i złota do wysokości 30%, w pozostałej części pokryty być musi innymi walorami.

Zwycięstwo Polski w sprawie Jaworzyny.

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) „Rzeczpospolita” donosi z Paryża, iż Trybunał Haski przyjął tezę polską w sprawie ustalenia gra-

nicy polsko-czeskiej w Jaworzynie. Według tezy polskiej, granica ta nie jest jeszcze ustalona ostatecznie, winna bowiem być uwzględ-

niona zmiana, przeprowadzona przez Komisję Delimitacyjną. Teza czeska, według której granica już jest ustalona ostatecznie została odrzucona. Liga Narodów zajmie się wydaniem opinii z uwzględnieniem poprawek Komisji Delimitacyjnej.

Sprawy polsko-gdańskie.

GDANSK, 6. XII. (A. W.) „Baltische Presse” donosi: Komisja Główna Sejmu Gdańskiego na ostatnim posiedzeniu omawiała sprawę polsko-gdańską znajdującą się na porządku dziennym zbliżającego się posiedzenia Ligi Narodów. Prezydent Senatu Sahn sformułował gdański punkt widzenia co do najważniejszych kwestyj i wyraził nadzieję, że odnośnie uprawnień personelu dyplomatycznego polskiego w Gdańsku dojdzie do porozumienia w drodze bezpośrednich rokowań polsko-gdańskich jeszcze przed sesją Ligi Na-

rodów. W sprawie składów amunicyjnych i członków floty polskiej Sahn podkreślał różnice zachodzące pomiędzy punktem widzenia Polski a wolnego miasta. W założeniu Sahn omawiał sprawę cel i kwestię guldenu, co do których zapatrywania obu stron różni się. Wbrew żądaniu zarówno ze strony lewicy jak i prawicy Komisji Głównej, aby Gdańsk nie stosował się do zarządzeń celnych, większością głosów uchwalono, że Gdańsk winien lojalnie dotrzymywać zawartych umów.

Zlikwidowanie zatargu między robotnikami a przemysłowcami w Łodzi.

ŁÓDŹ, 5. XII. (Pat.) Dzisiaj w Związku Przemysłu Włókienniczego odbyła się konferencja między przedstawicielami przemysłu oraz przedstawicielami Związków Robotniczych, w sprawie stosowania podwyżek wskaźnikowych przy regulowaniu zarobków robotniczych. Przedstawiciele związków robotniczych stali na gruncie, że wraz z niezastosowaniem ostatniego

wskaźnika drożyznianego w pełnej wysokości wyciągną odpowiednie konsekwencje. Wobec takiego stanowiska przemysłowcy zdecydowali się wskaźnik drożyzniany za drugą połowę listopada zastosować. W kolach robotniczych zgodę tę przypisują wpływowi wicepremiera Korfatego, który niedawno bawił w Łodzi.

Sejm i Rząd.

Audjencja u Prezidenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dzisiaj delegację zjazdu sejmików powiatowych. P. Prezydent informował się szczegółowo o przebiegu prac zjazdu, przy czym zaznaczył, że szczególnie interesuje się sprawami samorządowymi.

Z seimowej komisji skarbowej.

Komisja skarbowa omawiała sprawę poprawek Senatu do projektu ustawy, uchwalonej przez Sejm o organach wykonawczych władz skarbowych. Po dyskusji uchwalono utrzymać tekst przyjęty przez Sejm w sprawie dopuszczalności rowizji osobistej na wypadek koniecznej potrzeby; następnie przeprowadzono dyskusję ogólną nad projektem ustawy o przedłużeniu ustawy z dnia 7 kwietnia 1922 roku w sprawie opłat stempowych. Uchwalono, że pełnomocnictwa udzielone rządowi na mocy tej ustawy mogą być przedłużone tylko do dn. 30 czerwca 1924 roku, oraz że zamiast proponowanej przez rząd waloryzacji opłat na podstawie wskaźnika cen hurtowych ma być stosowana waloryzacja, przewidziana w uchwalonej przez Sejm ustawie waloryzacyjnej.

Ratyfikacja umów polsko-tureckich.

Senat ratyfikował w środę traktat i umowy polsko-tureckie. Po omówieniu umów referent Wł. Grabski z Gniezna apelował do społeczeństwa wzywając świat naukowy polski do nawiązania stosunków ze światem naukowym tureckim. Dalej przyjęto ustawę o zniesieniu Min. Poczty, o podniesieniu podatku giełdowego od akcji z 8 do 8 pro mil.

Ustawa o waloryzacji w Senacie.

Na czwartkowym posiedzeniu Senatu odbyła się dyskusja nad ustawą o waloryzacji. Referent, senator Buzek, oświadczył że sanacja

skarbu może być przeprowadzana dwiema drogami: drogą pożyczki zagranicznej, lub też drogą samopomocy. Pierwsza jest dla Polski zamknięta, ponieważ wymagałaby ofiar z dumy narodowej, a przytem nakładalaby na nas uciążliwe obowiązk, które tak utrudniają życie ekonomiczne Austrii i Czechosłowacji. Pozostaje więc droga samodzielnej pracy. Narzędziem zaś pomocy własnej jest waloryzacja.

Życie ekonomiczne.

G I E Ł D A.

Wilno, dnia 6. XII. 1923 r.
Złoto: Ruble 2.220.000.
8% Państwowa Pożyczka Złota 550.000.

Bony złote 565.000.
Akcje Wileńsk. Pryw. Banku Handlowego 78.000.

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) Warszawska giełda urzędowa z 6. XII. Dolary 3.570.000. Franki franc. 195.000. Przekazy: New York 3.570.000, Londyn 15.700.000, Paryż 195.000—194.500, Wiedeń 49,97 1/2 — 49,90, Praga 102600, Włochy 156000, Belgja 169500—169250, Szwajcjarja 626000—620000, Złoty frank 693760. Miljonówka 60000—65000, Bony złote 545000—560000, Pożyczka złota 5250000—5500000—5450000. Tendencja dla walut mocna, dla akcji utrzymana.

BERLIN, 6. XII. (A. W.) Berlińska giełda urzędowa z 6. XII. (W milionach mk. niem.) Przekazy: New York 4189500—4210900. Tendencja nieokreślona.

GDANSK, 6. XII. (A. W.) Gdańska giełda urzędowa z 6. XII. Marka polska 1496—1504 guld. za milj. mk. polsk. Przekazy: Warszawa 1.446—1.454 guld. za milj. mk. polsk. New York 5.7905—5.8195 guld. za dolar.

Delegacja kupców gdańskich w sprawie opłat celnych. GDANSK, 6. XII. (A. W.) W związku z zaprowadzeniem opłat

Teatr Polski. Sala „Lutnia”.

W sobotę, 8 grudnia

2-gi Koncert Symfoniczny

pod dyr. A. Wyleżyńskiego

solistka Fanny Krewer (fortepian)
Program poświęcony utworom **Franciszka Liszta** „Tasso”, „Orfeusz”, „Les Preludes”, Koncert E-dur.

Początek o godz. 4 po poł.

Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 w.

celnych w złocie na mocy rozporządzeń ostatnich przedstawicieli Izby Handlowej oraz kilku reprezentantów świata kupieckiego z inicjatywy gdańskiej Izby Handlowej udali się do Warszawy celem przedstawienia w Dpt. Celnym Min. Przemysłu i Handlu konieczności ułatwień dla kupiectwa gdańskiego, które skarży się, że nabywanie walut złotych dla uskutecznienia opłat przewidzianych przez przepisy napotyka na pewne trudności.

Eksploatacja złota w Rosji.

LONDYN, 6. XII. (A. W.) Dyrektor Twa „Lena Goldfields” donosi że układy z rządem sowieckim w sprawie koncesji na eksploatację kopalni złota nad Leną postąpiły znacznie naprzód. Rokowania prowadzi T-wo angielskie Russian Industrialian Corpor. którego przedstawiciele bawią obecnie w Moskwie.

Banknoty 10-milijonowe.

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) Państwowe zakłady graficzne przystępują do druku banknotów 10-milijonowych z wizerunkiem Zamku Wawelskiego.

Wzrost zapasu walut obcych

WARSZAWA, 6. XII. (A. W.) Według sprawozdania PKKP. za listopad zapas walut zagranicznych wzrósł w tym miesiącu do 88,4 milion. mk. złotych, czyli zwiększył się o 8,9 milionów mk. złot. (80%). Jest to wzrost bardzo znaczny w porównaniu z okresem poprzednich czterech miesięcy, gdy zapas walut w PKKP. przeciętnie powiększał się o 4 miliony mk. złotych.

Związek Ludowo-Narodowy. KOMUNIKAT.

Rozkład zebrań kół dzielnicowych Zw. Lud.-Nar. m. Wilna.

Koło „Kupieckie” w piątek, dn. 7 grudnia r. b. o godz. 7 wiec. w lokalu przy ul. Dominikańskiej pod Nr. 4. (Red. Dzień Wileńskiego).

Koło dz. „Zarzącze” w sobotę, dn. 8 grudnia r. b. o godz. 7 wiec. w lokalu przy ul. Zarzączej pod Nr. 5.

Koło dz. „Antokol” w niedzielę, dn. 9 grudnia r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu, przy ul. Antokolskiej pod Nr. 44.

Koło dz. „Nowe Miasto” w niedzielę, dn. 9 grudnia r. b. o godz. 12 i pół po poł. w lokalu, przy ul. Dobrej Rady pod Nr. 22 (Dom Sereja Jezasowego).

Teatr Polski

(Lutnia)

występ

K. Adwentowicza

Dzisiaj o g. 7 1/2 wiec.

„Otelio”

W. Szekspira,

Po poł. o g. 4 m 30

2-gi wieczór poeów

wileńskich.

Teatr Wielki

(na Pohulance)

Występy

Elny GISTEDT

Dzisiaj

Kejszniczka Ola-la

opieretka Gilberta

Początek o 7 1/2 w.

Budżet oświaty.

Przy ustalaniu preliminarza budżetowego na r. 1924 poszły w świat cyfry „oszczędności czy redukcji“, jakie p. minister skarbu porobił na wojsku, oświacie, reformie rolnej i t. d. Każdy opozycjonista zapamiętał sobie cyfry skreśleń w resorcie sobie najbliższym i poszedł w kraj z przekleństwem na „barbarzyński“, „reakcyjny“ rząd, rujnujący oświatę, wojsko i t. d.

Największe kręgi zatoczyła agitacja przeciw skreśleniom w budżecie Ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Czytaliśmy i słyszeliśmy nieraz, że rząd wypowiedział już posady 6000 nauczycieli, że zamknie 4000 szkół, że zniósł departament kultury i sztuki, że zwinął Wydział oświaty pozaszkolnej, że polecił sprzedać konie inspektorskie... wszystkie te „z pierwszego źródła“ czarpane wiadomości są nieprawdziwe.

Budżet na r. 1925 przewiduje 1000 nowych posad nauczycielskich i utrzymanie wszystkich dotychczasowych. Ten jeden fakt powinien zamknąć usta opozycji. W roku 1923 wydatek miesięczny na całe szkolnictwo i wyznania wynosi równo 7 milionów złotych — na cały 1923 rok 84 miliony — w r. 1924 wydatek miesięczny na szkolnictwo wyniesie 13 1/2 miliona — na cały 1924 r. razem 161 milionów złotych. Pozostają w budżecie znaczne sumy na kulturę i sztukę, na oświatę pozaszkolną, pozostają nawet konie dla inspektorów.

Dla ogółu naszych czytelników potrzebnym jest jedno wyjaśnienie. Minister Skarbu, układając budżet na r. 1924, szukał przy pomocy Komisarza Oszczędnościowego cyfr, któreby mógł skreślić i wtedy angielski doradca, Komandor Young, rzucił myśl, aby troszkę o utrzymanie szkolnictwa powszechnego przetrzymać na samorządy. Myśl ta i w Polsce obcą nie była. Konferencja belwedyjska b. ministrów skarbu jednogłośnie opowiedziała się za oddaniem szkolnictwa powszechnego i zawodowego samorządom. Rząd gen. Sikorskiego, przedkładając w kwietniu Sejmowi „plan finansowy min. Skarbu Grabskiego“, stanął na gruncie uchwał belwedyjskich. Na tej myśli snuli swą kanwę i traktaty o mniejszościach i częściowo nawet i Konstytucja nasza. W b. Galicji w czasach niewoli szkolnictwo powszechno- i zawodowe utrzymywał b. samorząd galicyjski — Sejm i Rada szkolna Krajowa we Lwowie.

Mając za sobą tak poważne głosy, p. minister Skarbu Kucharski stanął na Radzie Ministrów w październiku z wnioskiem skreślenia z budżetu wydatków na cele szkolnictwa powszechnego i zawodowego. Z ówczesnego budżetu, wynoszącego 170 milionów, propozycja skreślenia wynosiła 107 milionów. Gdy jednak zaczęto dyskutować, czy w obecnym położeniu samorząd jest w stanie szkolnictwo to utrzymać, czy ma odpowiednich ludzi, czy ma na to pieniądze — wątpliwości powstały tak znaczne, że aby mieć czas na spokojne rozważanie tego zagadnienia, wstawiono w budżet r. 1924 sumę 42 miliony, przeznaczoną na utrzymanie szkolnictwa powszechnego i zawodowego przez pierwsze 4 miesiące 1924 r. W ten sposób podana do publicznej wiadomości suma podatków na cele oświatowe i wyznaniowe w r. 1924 wynosi 105 milionów.

Dalsze rozważania na temat organizacji szkolnictwa powszechnego doprowadziły do przyjęcia

wniosku, że państwo samo, iż rząd centralny sam i dalej całe szkolnictwo prowadzić powinien. Samorząd dotąd nie jest ostatecznie zorganizowanym, ośm ustaw samorządowych leży jeszcze na biurku ministra spraw wewnętrznych, a ustawa o tymczasowym uregulowaniu samorządowych finansów tylko częściowo weszła w życie. Samorządu wojewódzkiego niema wcale. Oddawać więc niezorganizowanemu samorządowi już teraz wcale dobrze rozbudowane i postawione szkolnictwo, byłoby zbyt ryzykownym. A i potem, gdy ten samorząd zorganizowanym zostanie, czy będzie on dość ofiarnym, aby i dalej to szkolnictwo rozbudowywać. Czy na Kresach nie grozi nam, Polakom, pewne niebezpieczeństwo? Wszak formy organizacji samorządu jeszcze ustalone nie są!

Te i inne powody skłoniły ministrów oświaty i skarbu do zmiany pierwotnego planu: szkolnictwo całe prowadzonym będzie przez rząd centralny. Gdy decyzyja ta zapadła, ogólny sumaryczny budżet był już zamknięty i przedłożony Sejmowi. Zawierał on pozycję na utrzymanie szkolnictwa powszechnego i zawodowego tylko na 4 miesiące. Wobec tego ustalono, iż w szczegółowym preliminarzu budżetu zamieszczoną będzie uwaga, iż o sumę 56 milionów na cele szkolnictwa powszechnego postara się poza tym budżetem minister skarbu. Stanie się to w ten sposób, iż rząd przedłoży projekt osobnego podatku szkolnego.

Czy Komisja budżetowa Sejmu tę sumę 56 milionów włączy odrazu do budżetu, czy przyjmie formę przez rząd zaprojektowaną, to już jest drobiazg i dla Sejmu, i dla szkolnictwa jest to obojętne.

Jak dalece rząd nawet w dzisiejszej sytuacji skarbowej dba o szkolnictwo, świadczy ostatnio sprawa opału w szkołach. Zaraz po uchwaleniu przez Sejm prowidorium budżetowego na IV kwartał, Ministerstwo Skarbu wyasygnowało całą przyznaną na opał w szkołach sumę do dyspozycji Ministerstwa Oświaty. Ale sumy te zabezpieczyły normalny bieg nauki tylko do końca roku kalendarzowego, trudno zaś czekać z zakupem opału na dalsze miesiące na uchwałę Sejmu, zatwierdzając budżet na r. 1924.

Gdy w tej sprawie Wyzwolenie w Komisji oświatowej podniosło alarm, prezydium Komisji oświatowej udało się do ministrów oświaty i skarbu. Odpowiedź min. Kucharskiego była krótka: możecie być spokojni, sprawę kredytów na opał w szkołach uważajcie za załatwioną. I istotnie sprawa jest już załatwiona.

Nie wszyscy wiedzą, że min. skarbu Kucharski, ten, którego wielu podejrzewa o tak zdradliwe zamiary wobec oświaty, jest starym działaczem oświatowym, toż dawny prezes Akademickiego Koła T.S.L. we Lwowie, a potem jeden z kierowników Biblioteki okręgowej T.L. we Lwowie — potem bibliotekarz T.S.L. w Krakowie, a do dziś członek zarządu głównego T. S. L. w Małopolsce. Członek, który wiele lat życia oddał pracy oświatowej, wrogiem oświaty być nie może: wykazuje to budżet oświaty na r. 1924.

O losy szkolnictwa w Polsce pod kierownictwem min. Stanisława Grabskiego, przy zrozumieniu idei oświaty powszechniej przez min. Kucharskiego — możemy być spokojni.

Stanisław Rymar
Poseł na Sejm.

Watykan a Rosja.

Dzienniki francuskie podały wiadomość, jakoby Czczerin przyśłał do Watykanu notę, potwierdzającą obietnicę zaprzestania prześladowań katolików w Rosji pod warunkiem uznania przez Watykan sowiętów de jure. W związku z powyższym przedstawiciel P. A. T. zasięgnął informacji w kołach watykańskich i otrzymał zapewnienia, że podobna nota nie nadeszła; da-

lej stwierdzono, że gdyby nawet Watykan podobną notę otrzymał to prawdopodobnie warunki narzucone w powyższy sposób nie mogłyby być uwzględnione. Papież interesuje się życiem katolików w Rosji i bez względu na prześladowania utrzymuje komitet pomocy dla głodnych uważając, że to sprawa miłości i miłosierdzia a nie polityki. Twierdzenie, jakoby Watykan usiłował nawiązać stosunki z sowiętami nie odpowiada rzeczywistości. Informator korespondenta P. A. T. zakończył rozmowę słowami: „Aczkolwiek bolszewicy, dążąc do zbliżenia się z Watykanem kierują się tylko interesami egoistycznymi, byłoby jednak lepiej, aby Czczerin usiłowania w kierunku stawiania warunków poprzedził stwierdzeniem, że w Rosji w stosunku do kościoła rzymskiego panuje zupełna swoboda.

Pełnomocnictwa dla rządu Marxa.

Celem umożliwienia przyjęcia ustawy o pełnomocnictwach dla rządu Marxa przez grupy opozycyjne, nowy gabinet postanowił złożyć go parlamentowi w formie zmodyfikowanej w ten sposób, że ustawa uzupełniona będzie nowym paragrafem który brzmi: Przed wydaniem rozporządzenia opartego na ustawie o pełnomocnictwach rząd na pełnym posiedzeniu porozumie się z komisją złożoną z 15 członków parlamentu.

Parlament Rzeszy przyjął w pierwszym i drugim czytaniu ustawę o pełnomocnictwach dla rządu wraz z dodatkiem o utworzeniu komisji kontrolnej złożonej z 15 członków. Trzecie czytanie odbędzie się jutro. Nacjonaliści wnieśli votum nieufności bez umotywowania. Głosowanie nad tym wnioskiem odłożył się ma również na jutro.

Baldwin o odszkodowaniach.

W mowie wyborczej premier Baldwin podkreślił, że uczyni wszystko co od niego zależy, aby zmusić Niemcy do płacenia odszkodowań oraz poprzeć Francję w jej usiłowaniach.

Rozwój Gdańska wskutek związku gospodarczego z Polską.

„Baltische Presse“ w artykule wstępnym analizuje obecną sytuację portu gdańskiego w porównaniu z okresem przedwojennym. Podczas gdy przed wojną konkurencja Królewca i Szczecina usuwała Gdańsk w cień, obecnie Gdańsk jako jedyny port hinterlandu polskiego stale rozwija się zyskując na znaczeniu gospodarczym. Ruch transportowy Królewca i Szczecina od czasu wojny stale się zmniejsza, tak, iż liczba okrętów, które zawinęły i wyjechały z tych portów w r. 1922 była znacznie mniejsza niż w r. 1915. Równocześnie w Gdańsku ruch okrętów od r. 1918 stale wzrasta. W r. 1918 wypłynęło do Gdańska 2910 okrętów o pojemności 925 tys. tonn, wyjechało zaś 2853 o pojemności 938 tys. tonn, w r. 1922 przybyło wprawdzie tylko 2712 okrętów, ale pojemność ich była znacznie większa i dała w sumie 1.423.000 tonn. W tym samym roku opuściło port gdański 2697 okrętów o pojemności 1.428.500 tonn. Zaznaczyć należy, iż po wojnie wzrósł ruch emigracyjny przez Gdańsk, podczas gdy przed wojną Gdańsk był rzadko nawiedzany przez emigrantów. Pomyślny i wyraźny rozwój Gdańska powoduje zawiść i konkurencję portów sąsiednich, przede wszystkim Szczecina. Jedną z konkurencyjnych firm szczecińskich wystosowała do handlowych firm gdańskich okólnik, którego zakończenie brzmi jak następuje; W Szczecinie mają Panowie o wiele korzystniejsze warunki niż w Gdańsku. Przy tranzycie przez Szczecin ładunek i wyładunek nie jest narażony na zwłokę jak to często zdarza się w Gdańsku. „Ten korzystny stan rzeczy dla Gdańska jest bezpośrednim skutkiem jego gospodarczego związku z Polską. Nie ledy przeto w żadnym wypadku nie interesach Gdańska — kończy „Baltische Presse“ — aby ten korzystny związek gospodarczy uległ perturbacjom.

Zagrożona polskość miast.

W związku z projektem nowej ordynacji miast, który niebawem wniesiony ma być do sejmiku, zamieszcza „Goniec Krakowski“ kilka ciekawych uwag pośła okr. lwowskiego, d-ra Marceliego Prószkińskiego:

Narodowa przyszłość miast będzie zależała od tej miejskiej ordynacji wyborczej, jaką uchwali Sejm już w dość krótkim czasie, bo Rząd wypracował już projekty wszystkich 8-miu ustaw samorządowych. Można się spierać o różne punkty w tych ustawach, np. o ile chodzi o miasta, można walczyć o to, czy dobry jest proponowany system, by był osobny prezes rady miejskiej, a osobny prezydent czy burmistrz itd., ale wśród Polaków powinna być zgoda co do tego, że absolutnie trzeba zabezpieczyć polskość miast. Słabe stosowanie modnego a fałszywego radykalizmu, wyborów 5-przymiotnikowych, odda w znacznej większości Państwa miasta na łup przybyszów żydowskich, nieubłaganych wrogów Państwa, gdzie jest więc taki naród, któryby dobrowolnie pozwolił odebrać sobie rząd miastami, ogniskami dobrobytu i pracy?

Niestety z tych szczegółów, jakie wiemy o projektowanej ordynacji wyborczej w miastach, widać, że zabezpieczenie polskości nastąpiło tam w sposób gorzej niż niedostateczny. Tę więc sprawę należy przedwzruszeniem omówić, jako najważniejszą w ordynacji.

Prawa wyborcze dostają ci wszyscy, którzy je mają w wyborach sejmowych, z zastrzeżeniem rocznego zamieszkania w mieście. Głosuje się na listy, jak do Sejmu, a listy wolno łączyć, jak to było przy pierwszych wyborach sejmowych. Głosowanie jest bezpośrednie, tajne, powszechne, bez różnicy płci i stosunkowe, a nie jest równe. Mianowicie wprowadzono pluralność.

Obok zasadniczego głosu, jaki ma każdy, dostaje drugi głos ten, który skończył 40 lat życia; żyje w prawym małżeństwie lub wdowieństwie i wychowuje 4 lub więcej dzieci; służył w wojsku polskim lub w formacjach polskich; stracił tam męża lub syna; ma odznaczenia wojskowe lub cywilne; ukończył szkołę średnią; ukończył szkołę wyższą; jest w służbie państwowej lub samorządowej; z wyboru lub mianowania. Ale razem może mieć ktoś najwyżej 5 głosów.

Niektóre z tych postanowień są korzystne dla Polaków, ale działają nieraz tylko chwilowo (np. służba w wojsku, bo potem będą te prawa mieć i nie-Polacy) i są nie wystarczające. Bo wogóle zabezpieczenie polskość miast tylko tam i jeszcze niby prawem tworzenia okręgów. Tymczasem okręgi może uchwalić rada miejska, za zatwierdzeniem władzy nadzorczej, ale na każdy okręg musi przypaść ilość radnych według liczby ludności. Gdy więc można by wykreślić okręgi żydowskie, jednak danie im liczby radnych odpowiednio do ilości mieszkańców, nie pomoże polskość prawie całkiem.

Na tem już koniec — innych sposobów uratowania rad miejskich przed zażydzeniem niema w projekcie. A trzeba pamiętać, że nieraz mają miasteczka 90% żydów!

Podajmy zresztą dla przykładu nie byle jaką dziurę, ale największe miasto na Wołyniu — Równe, gdzie jest Polaków 2.816, Rusinów 10.752, żydów 19.791, Niemców 961, Czechów 201, Rosjan 296. Cóż tam pomoże niewielka pluralność i okręgi?

Konieczne jest wymyślenie i wstawienie do projektu i innych sposobów. A jest złe, że ułożono jedną ordynację dla całego Państwa, a inaczej trzeba traktować Wielkopolskę, a inaczej resztę Polski. W dzielnicach, mających zażydzone miasta, musi się, oprócz innych środków, wprowadzić koła wyborcze, czego w projekcie niema, wbrew umowie „ósemki“ z ludowcami. Trzeba dać osobne koło handlowe i tam zamknąć się głównie żydów. Ilość i jakość kół może być różna, ale gdyby np. dać 3 koła, a jedno z nich było ku-

piekie, t. j. głównie żydowskie i dostało trzecią część mandatów, byłoby to korzystne, choć głosowałoby tam i polscy kupecy.

Projekt wymaga wogóle poważnej poprawy i jest zły, a nie wolno nam zaprzepaścić miast dla fałszywej teorii.

Rozruchy komunistyczne na Śląsku niemieckim.

Z Katowic piszą nam: Władze niemieckie i pod ich naciskiem prasa, ukrywają stan rzeczy, jaki się wytworzył w niemieckiej prowincji śląskiej. Stan rzeczy można określić nazwą — zorganizowanej rewolucji głodowej. Ofiarą tej rewolucji padła część wielkich dworców, między nimi stary zamek rycerski, Herndorff i 100 folwarków spalonych doszczętnie i kilka tysięcy folwarków i gospodarstw włościańskich splądrowanych i częściowo spalonych.

Ogniskiem rewolucji są okolice Głogowa... W pobliskich górach obozują tłumy zorganizowane po wojskowemu i operujące według reguł operacji militarnych. Organizacje te nazywane są przez ludność bandami Czerwonego Koguta.

Delegacji Czerwonego Koguta zgłaszają się do junków i zamoczonych włościan z żądaniem wydania środków żywności. W razie odmowy znaczą zabudowania znakiem koguta — wkrótce potem zabudowania zostają spalone, albo wysadzone w powietrze dynamitem i oddział Czerwonego Koguta rozpoczyna plądrowanie.

Określenie „der Rote Hahn“ jest żywcem przetłumaczone z rosyjskiego, gdzie „krasnyj pietuch“ od dawna oznacza pożar, a raczej akcję podpalenia stodół i dworców przez najniższe męty proletariatu wiejskiego. Nazwa danego produktu, czy wynalazku świadczy zazwyczaj o jego pochodzeniu: w danym wypadku śmiało twierdzić można, iż „Czerwony Kogut“ przeniesiony został na Śląsk wprost z Rosji bolszewickiej, która zbrodniczą tę propagandę stara się również i u nas zaszczepić. Nie dzieciątki, ale już setki stodół i spichrzy pełnych darów bożych padły na naszych kresach ofiarą niecznych zbrodniarzy.

Trzeba jednak przyznać, iż Niemcy umieją bronić się przed zamachami komunistycznymi. Oto donosi ten sam korespondent z Katowic:

„Okolice Głogowa w pierwszych dniach tygodnia dawały obraz z czasów wojny. Okolice rozświetlone były w nocy reflektorami, patroli Reichswehry krążyły wszędzie, aby śpieszyć z pomocą na każdy alarm. Farmerzy zaopatrzeni zostali przez rząd w broń dla samoobrony. Ponad Głogowem unosił się balon obserwacyjny, z którego oficerowie obserwują ruchy oddziałów Czerwonego Koguta.

Wszelki ruch w miastach i miasteczkach po godz. 9 wieczorem został zakazany. Przechodnie są rewidowani. Najmniejszych wioseczek są łączone telefonem polowym z kwaterą Reichswehry w Głogowie. Wprowadzono nowe typy automobilów dla patroli policyjnych: siedzenia są ułożone w ten sposób, aby policyjanci zwrócić do siebie tyłem, mieli twarze zwrócone we wszystkie cztery strony.“

A u nas co się robi w celu zwalczania niecznej roboty podpalaczy?

Z Litwy.

Odśnięcie pomnika Basanowicza w Kownie.

Dnia 23 listopada odbyło się uroczyste odśnięcie pomnika twórcy Ruchu Litewskiego, doktora Jana Basanowicza. Uroczystość tę obchodzono z ogromną pompą przy udziale Prezydenta Republiki, całego Gabinetu Ministrów i wojska. Ponieważ doktor Basanowicz przebywa obecnie w Wilnie, przeto tematem mów wszystkich była sprawa Wileńska. Prawie wszyscy mówcy włącznie z Prezydentem twierdzili, że doktor Basanowicz doczeka Litwinów w Wilnie.

Dzień polityczny.

Pożyczka francuska dla Polski, Rumunji i Jugosławii.

Dziś na wspólnym posiedzeniu komisja spraw zagranicznych i finansowa, wystąpiła premiera, który przedstawił projekt, upowazniającego do udzielenia kredytów w wysokości 400 milionów dla Polski, 300 milionów — dla Jugosławii i 100 milionów — dla Rumunji.

Bank emisyjny bez kapitału zagranicznego.

Zmarły przed kilkoma dniami s. p. Wawrzyńciewicz Puttkamer, który jak wiadomo zajmował się żywo sprawami finansowymi, odwiedził na kilka dni przed śmiercią naszą redakcję i przyobiecował napisanie całego szeregu artykułów na aktualne tematy finansowe. Niestety śmierć nie pozwoliła s. p. Wawrzyńcowi Puttkamerowi dokonać całkowicie obietnicy. Pozostawiony w redakcji pierwszy z obiecanych artykułów poniżej podajemy.

Jak słusznie powiedział w Sejmie p. Minister Skarbu Kucharski znajdujemy się niemal na progu sytuacji, w której znajduje się nasz sąsiad zachodni. Czy wobec tego należy rozważyć czy nie możemy o własnych siłach, niezależniąc się od możliwości znalezienia zapasu złota z zagranicy, zatrzymać się przed tym programem przez natychmiastowe wprowadzenie zdrowej waluty.

Teza ta naszkicowana była przezemnie już na początku 1921 roku, gdy tylko w poufnej formie mogłem krytykować program finansowy ogłoszony zupełnie poufnie przez b. ministra Skarbu Wł. Grabskiego.

Bronić więc będę tezy, że należy niezwłocznie erygować Bank emisyjny z przekazaniem temu bankowi wszystkich instytucji, nieruchomości i kapitałów obecnej P. K. K. P., a dla możliwego niezależnienia tego banku od interesów fisku złożyć zarząd tym bankiem w ręce przedstawicieli rzeczywistych sił i interesów społecznych.

Ku temu w obec przedstawicieli ministerstwa Skarbu i ministerstwa Handlu i Przemysłu należałoby powołać do rady nadzorczej przedstawicieli państwowych: rady rolniczej, rady przemysłu i handlu, zjednoczonego kupiectwa polskiego, zjednoczenia banków, krótko i długoterminowych (hypoecygnych) kredytów i spółdzielni.

Pierwszym czynem tego banku byłoby określenie stosownej relacji według której musiałby być wymienione obecnie kursujące znaki m.p. na banknoty pisane w złotych polskich.

Tych nowych znaczków pieniężnych mamy zapas dostateczny wygotowany swego czasu przez zakłady graficzne w Paryżu i Londynie a co nas wówczas około 5 milionów fr. zło kosztowało.

Z powodu malej rzeczywistej wartości ogólnej ilości wypuszczonych przez P. K. K. P. znaków pieniężnych dla wymiany znaków markowych według stosownej relacji wystarczy suma bardzo nieznaczna, a w każdym razie nie przekraczająca 150 milionów złotych polskich.

Relacja, jak to jest jasnym nie może bardzo odchyłać się od kursów giełdowych, nie może być ogłoszoną przed otwarciem banku, dla zapobieżenia rozegraniu się spekulacji.

Pd tym radykalnym przecięciu inflacyjnego wrzodu okazał się oczywistym rzeczywisty brak znaków pieniężnych i zapotrzebowania solidnych banków na redyskonta weksli w złotych kontrolowane i kierowane przez Radę nadzorczą banku musi doprowadzić ilość znaków pieniężnych, to jest nowych banknotów do równowagi z ilością rzeczywiście niezbędną dla życia ekonomicznego kraju i możliwości opłacania walorizowanych podatków.

Od razu, przy ilościach obiegu chociażby tylko do 20 zł. polsk. na głowę ludności, to jest do sumy kilkakrotnie mniejszej, niż była przed wojną, te zapotrzebowania zapewnią stałość kursu. Stałość dalszych kursów będzie zaś zależała od ogólnego salda naszych rocznych handlowych i płatniczych bilansów, przyczem pod tem ostatnim określeniem rozumiem sumę wszystkich splat, które musimy skutecznie siać za granicą, jako procenty od zagranicznych długów państwowych, obecnie bardzo skromnych i jako dywidendy od wszystkich zagranicznych kapitałów ulokowanych w przemyśle i handlu krajowym.

Obecnie, prawie wyłącznie dzięki eksportowi węgla, saldo bilan-

su handlowego jest pomyślnie i jakoby za ubiegłe półrocze wynosiło 33 miliony fr. zł. W roku przedstawiciele twórczych sił społecznych, będzie leżało prowadzenie takiej emisyjnej polityki — by minus bilansu płatniczego nie przeważały plusów bilansu handlowego. Gdyby ten warunek nie został zachowany, wówczas nawet i żaden podkład złotego kapitału, nie uratował by złotych polskich.

Zdrowy przemysł krajowy, oparty o własne surowce potrzebujący kredytu nie będzie musiał zmuszony opłacić lichwiarskich procentów. Przemysł oparty o surowce zagraniczne będzie miał zdrowe podstawy dla kalkulacji i na ustalenie kursu złotych polskich sam będzie wpływał, gdyż z perspektywą ciągłego obezwartocławiania naszych znaków pieniężnych musi się pożegnać. Aby umożliwić wypuszczenie listów zastawnych dla długoterminowego kredytu dla potrzeb czy to osób prywatnych czy komunalnych musi być wprowadzone pojęcie złotego polskiego metalicznego ze stosowną waloryzacją opłat w stosunku do banknotów obiegowych.

Otwarte przyznanie się do przewidywania możliwości wahań kursu banknotów na giełdach międzynarodowych ni kogo obecnie nie zadziwi, a nam przyszłość ułatwi.

Utworzenie Banku Emisyjnego bez udziału kapitału zagranicznego ułatwi zrównoważenie budżetu, gdyż zamiast spłacania drogich procentów od zbędnych zagranicznych pożyczek złotych, bank emisyjny będzie dawał dochody od redyskonta kredytów udzielanych na tworzenie i uruchomienie warsztatów przemysłu i handlu.

Wawrzyńciewicz Puttkamer.

Z prowincji.

Obchód rocznicy Komisji Edukacyjnej w N. Trokach.

Z N. Trok piszą nam: W dniach 1 i 2 grudnia b. r. 7-miooddziałowa szkoła powszechna w N. Trokach obchodziła święto narodowe — rocznicę ustanowienia Komisji Edukacyjnej. W pierwszym dniu t. j. w sobotę zostały urządzone pogadanki dla dzieci — na temat uroczystości — oraz urządzone zabawy dla dzieci starszych i młodszych oddziałów. Drugi dzień obchodu rozpoczęła uroczysta Msza św., którą odprawił prefekt szkół ks. Kazimierz Kulak i na którą byli zaproszeni członkowie Opieki i Dozoru szkolnego, oraz rodzice dzieci. Gorące przemówienie ks. prefekta na temat słów poety: „święta miłości kochanej ojczyzny“ oraz śpiew hymnu narodowego „Boże coś Polskę“ — dziwnie blogo przemawiała do duszy tutejszego ludu — duszy przywiązanej i kochającej się w harmonii polskości z katolickością. Wieczorem — o g. 3-ej w gmachu szkoły odbył się odczyt p. Franciszki Chrzanowiczówny — nauczycielki szkoły powszechnej. Odczyt ten grzeszył może nieco swoją krótkością — trwał około 10 minut — oraz pewną tendencyjną niedokładnością historyczną w stosunku do Osób Jezuitów, ks. S. Konarskiego, oraz do OO. Piarów. Rola tych ostatnich w ówczesnym szkolnictwie stanowią za mało była podkreślona — ks. Stanisław Konarski wyglądał jako człowiek świecki — nawet tytuł stanu „Książę“ nie był mu dodany w odczycie.

Ogólne wrażenie po odczycie było, że duchowieństwo i katolicyzm mało wówczas się przyczyniły do oświaty. Twierdzenie takie jest fałszem rażącym z punktu widzenia historii. Nadto było nieaktownym, gdyż wypowiedziane wobec audytorium, wśród którego sporo było żydów i karaimów.

Przemówienie powtórne ks. prefekta Kazimierza Kulaka o duchu Komisji Edukacyjnej, nawiązanie do obecnego przymusu szkolnego, przypomnienie rodzicom o obowiązku współpracy z nauczycielem — a następnie kilka deklamacji, oraz śpiew pieśni narodowych zakończyły tę „akademię“ na czesć wielkiego dzieła ks. St. Konarskiego. Na założenie seminarjum jego imienia zebrano około 6 milionów marek. *Opiekun Szkoły.*

Wiadomości bieżące.

Wiadomości kościelne.

— W piątek dnia 7 grudnia r. b. o godz. 10-ej rano odbędzie się dla uczczenia setnej rocznicy urodzin Wł. Syrokomli w kościele św. Anny nabożeństwo żałobne za duszę poety.

— Zarząd Katolickiego Związku Polek przypomina, że 7.XII jako w pierwszy piątek miesiąca odbędzie się Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w kaplicy Serca Eucharystycznego (Mickiewicza 19—2) od godz. 4^{1/2} do 7^{1/2} — zakończona błogosławieństwem.

— Sprostowanie. Zapowiedziane w Nr. 272 „Dz. Wil.“ Rotaty drukarzy na 8.XII, odbędną się w niedzielę 9 grudnia o godz. 7 rano.

— Rotaty Kongregacji św. Jakóbskiej III Zakonu św. Franciszka z Asyżu odbędną się jutro, w uroczystość Niepokalanego Poczęcia N. M. P., o godz. 6 rano w koście św. Jakóba.

— W Niedzielę, dn. 9.XII w kościele Serca Jezusowego odbędną się rotaty robotników rzeźników Rzeźni Miejskiej o g. w pół do 7 rano.

— Rotaty cechu chrześc. mistrzów krawieckich odbędną się dn. 8 grudnia o godz. 6 rano. Proszeni są również pracownicy.

— W sobotę dnia 8 grudnia, o godz. 7 rano w kościele po-Bernardyńskim odprawione będą „rotaty“ na intencję p. p. kielnerów.

Urzędowe.

— Wyjazd Delegata Rządu do Warszawy. Na wczorajszą wieczór wyznaczony został wyjazd Delegata Rządu p. W. Romana do Warszawy. P. Delegat przedłoży sprawę poczynionej redukcji urzędników oraz poruszy kwestję budżetową.

Sprawy miejskie.

— Echa strajku pracowników miejskich. W tych dniach zwolniono większą część aresztowanych osób w związku ze strajkiem robotników miejskich w elektrowni i wodociągach.

Wkrótce po ukończeniu śledstwa nastąpi zwolnienie reszty aresztowanych a w tem p.p. Zasztowta i Godwoda.

Z uniwersytetu.

— W rocznicę urodzin Syrokomli. Celem uczczenia setnej rocznicy urodzin Władysława Syrokomli odbędzie się w sobotę dnia 8 grudnia 1923 r. o godz. 7 ej w Akademii w Auli Kolumnowej U. S. B. z następującym programem:

- 1) „Gaude Mater Polonia“ wykonana chór Lutni pod kierunkiem p. Bronisławy Gawrońskiej,
- 2) przemówienie J. M. Rektora Alfonsa Parczewskiego,
- 3) odczyt prof. Dr. Marjana Dziechowski „Twórczość Syrokomli“,
- 4) deklamacja „Kęs chleba“ (ustęp) wygłosi p. Z. Roubianka,
- 5) Modlitwa: „Po nocnej rosie“ (słowa Syrokomli) wykona chór Lutni.

Wstęp wolny. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Sprawy szkolne.

— Posada inspektora szkolnego. W Nr. 18 „Dziennika Urzędowego Ministerstwa W. R. i O. P.“ został ogłoszony konkurs na stanowisko inspektora szkolnego w m. Wilnie.

Podania należyćie udokumentowane, skierowane do Ministerstwa W. R. i O. P., należyćie wnosić do Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego w Wilnie (Plac Magdaleny 2).

Odczyty.

— U Techników. W piątek, dn. 7 b. m. o godz. 7 w. w Pol. Stow. Techników (Wileńska 33) odbędzie się odczyt pod tytułem „O kryptografii“ wygłoszony przez inż. P. J. Łukaszczyka.

Z życia stowarzyszeń.

— Klub narodowy. Dnia 10-go grudnia w najbliższy poniedziałek w lokalu Klubu Techników przy ul. Wileńskiej Nr. 33 punktualnie o g. 7 w. odbędzie się zebranie Klubu narodowego, na którym prof. Władysław Zawadzki wygłosi referat p. t. Gospodarze polskie — Osoba prelegenta

wybitnego uczonego i znawcy stosunków ekonomicznych naszego Kraju stanowi gwarancję, że to pierwszorządnie przedstawione będzie w sposób najbardziej wyczerpujący i obiektywny.

W przekonaniu, że referat ten zainteresuje szersze kręgi naszej inteligencji Klub Narodowy zebrał się to otwiera dla gości z poza swego grona. Wstęp wolny z pozwoleniem się na któregoś z członków Klubu.

— Ze Stowarzyszenia Dowborczyków „Ku Chwale Ojczyzny“. Zarząd Stowarzyszenia uprasza osoby posiadające listy składek o jak najszybsze wpłacenie już zebranych pieniędzy do kasy Stowarzyszenia. Przypominamy, że Sekretarjat (ul. Zamkowa 18 m. 28 wejście z zaułka Sw. Michalskiego) jest czynnym codziennie w godzinach od 5 do 3 ej wiecz.

Osobiste.

— Bawi w Wilnie w charakterze prywatnym b. dowódcy I Korpusu na Wschodzie i Wojsk Wielkopolskich generał broni Józef Dowbor-Muśnicki.

Sprawy kolejowe.

— W sprawie redukcji urzędników kolejowych. Sposób przeprowadzenia redukcji urzędników kolejowych w Dyrekcji Wileńskiej wywołał żywe rozgorzezenie wśród redukowanych urzędników. W ubiegłą sobotę w Związku Kolejowym odbyło się zebranie urzędników b. wojskowych ochotników, którzy przedstawieni zostali do redukcji. Urzędnicy ci wybrali delegację, która udała się do Ministra K. Zielańskiego ze skargą na zwolnienie ich z zajmowanych posad. P. Minister przyrzekł sprawę rozpatrzyć.

W związku ze sprawą powyższą uzyskaliśmy z miarodajnego źródła informacje o sposobie przeprowadzenia redukcji. P. Prezes E. Landsberg za podstawę przy redukcji wziął przedewszystkiem kwalifikacje fachowe danego pracownika i jego wykształcenie, wychodząc z założenia, iż muszą usunąć 650 osób, a nie zmniejszając czynności przez nich wykonywanych posiadać musi dobry personel pozostały. Prócz tego kierowano się wskazówkami ministerstwa. Usunięto męzkatki, następnie wogóle kobiety i te jednostki, które okazały się mało produkcyjne i zaniedbujące swoje obowiązki. Na skutek rozporządzenia ministerstwa nieusuwania osób, którym przysłużyła emerytura, redukcji uległ musiał personel młody, w którym znaleźli się właśnie b. wojskowi ochotnicy. Jak nas dalej informowano, bezpośrednio redukcję przeprowadzali Dyrektorzy Wydziałów, jako najlepiej znający swój personel.

Być może dzięki powierzeniu całej sprawy dyrektorom wkładły się przy redukcji poważne niesprawiedliwości. Wiemy, że niektórzy dyrektorzy, kierując się względami koleżeńskimi, pozostawili żony i córki innych dyrektorów w swych wydziałach. Ponieważ redukcja nie jest zakończona, jesteśmy pewni, że p. Prezes Landsberg wejrzy osobiste w redukcję i rażące krzywdy usunie.

— Przedłużenie terminu starań o obywatelstwo polskie. Jak się dowiadujemy, Wileńska Dyrekcja Kolejowa wszystkim urzędnikom nie posiadającym obywatelstwa polskiego przedłużyła termin uzyskania obywatelstwa do 1 lutego 1924 r. Pierwotny termin wyznaczony był do 1 grudnia r. b. Wśród osób nie posiadających obywatelstwa większość stanowią rosjanie.

— W jaki sposób zdobywa się pieniądze na agitację socjalistyczną? Socjaliści bywają pomysłowi. Socjalistyczny Zawodowy Związek kolejarzy chcąc sobie przysporzyć funduszy, wykombinował nowe źródło dochodu w postaci wyrabiania paszportów dla swych członków.

Jak nas poinformowano, Z.Z.K. za pośrednictwem p. Witolda Czyży, znanego działacza socjalistycznego, porozumiał się z Ko-

misarjatem Rządu w sprawie ułatwienia wydawania paszportów członkom wymienionej organizacji. Komisariat Rządu propozycję przyjął. Do referatu paszportowego Z. Z. K. przydzielił biurolistkę, której zadaniem jest wypełnianie paszportów dla członków wymienionej organizacji. Według tej umowy podania składa Zastępca Komisarza lub Komisarzowi Rządu członek Z. Z. K. Uszak w tych dniach zwolniony z więzienia na Łukiszkach, gdzie siedział za propagandę strajkową. Komisariat Rządu przyjmuje paszportów takich 5 dziennie. Od każdego paszportu wręczonego Komisarzowi Rządu Z. Z. K. pobiera 400.000 i wyżej. Onegdaj złożone zostało za pośrednictwem Z. Z. K. podanie byłego komisarza bolszewickiego Pieredniego. Jednemu z petentów kolejowych G. S. miał wczoraj Komisariat oświadczyć, iż odtąd kolejarze powinni zwracać się o pośrednictwo do Dyrekcji Wileńskiej lub Zawodowego Związku kolejowców.

Podając o powyższym do wiadomości publicznej, zaznaczyć musimy, iż nie mając nie przeciwko staraniom kolejowców przyspieszenia wydawania paszportów, gdzie przy obecnie panującym systemie na kolejność złożenia tylko podania czekać trzeba dwa-trzy miesiące, zaprotestować musimy przeciwko wyzyskiwaniu tej okoliczności do zbierania funduszy na cele partyjne. Jeżeli Komisariat Rządu chce pewnym przywilejem obdarzyć socjalistyczny Związek Kolejowców, dlaczego takiego samego przywileju nie udzieli innym organizacjom i instytucjom choćby np. Polskiemu Związkowi Kolejowców? Jeżeli się odstępuje od zasady zwalczania pośrednictwa przy wydawaniu paszportów, należyćie być konsekwentnym i na pośrednictwo zezwalać organizacjom innym, nie socjalistycznym.

Różne.

— Jeszcze w sprawie zamordowania ulana w lesie Trynopskim. Według uzupełniających informacji wypadek zamordowania ulana Antoniewicza na terenie ogrodu w Trynopolu miał miejsce nie w roku bieżącym lecz w lipcu 1922 r. Wskutek znacznego upływu czasu śledztwo jest znacznie utrudnione. Jedynymi świadkami są wychowawcy litewscy z Kowieńszczyzny, pozostający z całkowitym utrzymaniu internatu litewskiego. Warto tu zaznaczyć charakterystycy szczegóły, że zarząd miał zwyczaj uprawiania samosądu nad tymi, którzy do ogrodu owocowego wdierali się po owoce. Zwycajem było przywykiwanie delikwenta do drzewa i bicia. Na tym właśnie tak pilnie strzeżonym przez litwinów terenie ogrodowym znalezione zostały zwłoki ulana. Bądź co bądź sprawa powyższa przedstawia się bardzo zagadkowo i jak dotychczas niekorzystnie rzuca światło na kierowników wychowawców młodzieży litewskiej.

Teatr, muzyka i sztuka.

— Teatr Polski (Lutnia). Dzisiaj — po raz 5-ty — arcydzieło literatury europejskiej „Otello“ z K. Adwentowiczem w roli tytułowej. Zarówno wykonanie tej sztuki, jak też i wystawa — tworzą artystyczną całość.

— Teatr Wielki (na Pohulanoe). Dzisiaj uroczą artystka szwedzka znakomita primadonna Elna Gistedt — wystąpi po raz 2 gi w doskonałej operetce Gilberta „Księżniczka Olala“ w pierwszorządnej obsadzie scenicznej.

Kronika policyjna.

— Napad bandycki. Dnia 3 b. m. o godz. 16 min. 30 na jadących przez las Zakiszski, gm. Trockiej, małżonków Orłowskich, zamieszek. we wsi Busły, tejeż gminy, napadło dwóch nieznanych osobników z rewolwerami w ręk. Bandyki zrabowali im 26 milionów mar. polsk., poczem, po zdjęciu palt powiaźali ręce i rzucili związanych na śnieg, sami zaś, z zagrabionym łupem wsiadli do sanek p. Orłowskich i podążyli w stronę przeczyną.

— Policja w Trokach urządziła za bandytami pościg.

— Okradzenie gospodarza. W nocy z dnia 28 na 29 ub. m. we wsi Czepnaja, gm. Świędłabskiej, u Feliksa Garłowicza skradziono różnych rzeczy wartości 517 milj. m.p.

— Kradzież wieprzy. Dnia 3-go b. m. Kozłowski Wacław, robotnik w majątku Trynopol, zameldował policji o kradzieży z chlewa dwóch wieprzy. Wieprze, jak powiada znalazł w ogrodzie na sancezkach, z odciećmi łbami, których w ogrodzie nie znalazłono.

Szkoda, że sprawy i nóg nie odciełi — byłaby lepsza kwaszenina.

Program I-go Zjazdu Kobiet Kresowych,

który odbędzie się dn. 8-go i 9-go
grudnia w Uniwersytecie St. Bat.
w Sali Śniadeckich:

1-szy dzień, 8-go grudnia.

1. Godz. 9-ta Nabożeństwo w
Ostrej Bramie.

2. Godz. 10-ta. Otwarcie Zjazdu.

3. Zagajenie Przewodniczącej
Komitetu Zjazdowego.

4. Wybór Prezydium Zjazdu.
5. Przemówienia Przedstawicie-
li Władz i Stowarzyszeń.

6. Akademia Poselska: Referat
Posła J. W. P. Ireny Puzyniarki.
Przerwa obiadowa;

7. Godz. 3-cia. Referat Senatora
J.W.P. Józefa Szabego.

8. Referat Posła J. W. P. Hol-
der Eggierowej.

9. Raut dla Delegatek Zjazdu
oraz zaproszonych gości w salach
„Domu Oficera Polskiego“ Mickie-
wicza 18. o godz. 9-ej wiecz. z
laskawym udziałem P. Święcickiej
(śpiew), P. Sumorokowej (dekla-
macja) i P. Kleckiej (fortepjan). Za-
proszona na raut można otrzymać
w Sekretarjacie Zjazdu.

11-gi dzień, niedziela 9-go grudnia:

10. Godz. 9-ta. Msza Sw. w Ko-
ściele Sw. Jana.

11. Sprawozdanie kolejne Dele-
gatek w porządku, oznaczonym
przez Prezydium Komitetu Zjazdo-
wego do godz. 1-ej.

Przerwa obiadowa:

12. Godz. 3-cia. Dalsze sprza-
wodzenia Delelatek.

13. Dyskusja nad sprawozda-
niami Delelatek—odezwanie rezolu-
cji i zamknięcie Zjazdu.

Wszelkich informacj i udziela,
oraz Karty wstępu na Zjazd wy-
daje Sekretarjat ul. Mickiewicza
Nr. 18 od godz. 4-ej—6 ej codzien-
nie. W dniach 7-go i 8-go grudnia
od 10 ej rano do 8-mej wieczór.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul. Wileńska 38.

Ostatni 3 dni. Sensacyj-
ne arcydzieło polskiej
sztuki kinematogr.
Dramat serca kobiecego.

Niewolnica miłości
Wielkomiejski dramat i inni.
Celem uniknięcia przepięknie
orygocny w 7 akt. z pro-
logiem znan. nowelisy

Józefa Relidzińskiego. Rzecz dzieje się w Warszawie. W rolach głównych boha-
terka obrazu „Tajemnica przystanku tramw.” SMOSARSKA, Brydzińska, Malicka Węgrzyn
Celem uniknięcia przepięknie Dyrekcja uprzejmie prosi Sz. Publiczność o użecz-
szczenie na pierwsze seansy i na początki w godz. 4-tej, 6, 8 i 10 wiecz.
Bilety honorowe—ważne tylko do 7 mej i pół wieczorem.

Kino-Teatr „Polonia“ Mickiewicza 22. Dyr. G. Slepjan.

DZIŚ premiera! Wspaniały
dramat w 7-tni akt. z ży-
cia cyganerii paryskiej

Królowa Moulin Rouge

Nadzwyczaj ciekawa i bogata treść.
Wspaniałe widoki Paryża. Cuda
kabaretu. Taniec apasów.

Kino-Teatr „Piccadilly“ ul. Wielka.

D Z I Ś!
Szlagier włoskiej złotej serji
Pierwszy raz w Wilnie!

W pazurach strasznej małpy.

Dramat egzotyczny w 6 w. akt. z udziałem
w gł. roli słynnej małpy „Jack” z
obrazu „Cyrk Wolfsona”.

Kino-Teatr „Piccadilly“ Wielka 72.

Anons! od Niedzieli Najwybitniejsze arcydzie-
9-go Grudnia to sztuki kinematogr.
Z pamiętnika komisarza policji
Niesamowite opowiadanie w 8 akt. podług
opowieści genialnego Conan Doyle'a. Wro-
lach gł. Bernard Götzke, Fred Kertner, Lilly Alexandra, Sasza Gura Karol de Vogt. Akt I) Mąż, żona i tancerka, II) Garbusek, III) Ta-
jemnicze zabójstwo, IV) Cygan i jego śpiewaczka, V i VI) Tragiczny epilog VII i VIII) Książę Tabesini i jego synalek.

GEOMETRA

FRANCISZEK TOMASZEWICZ.

Przyjmuje wszelkie roboty inżynierskie: parcellacja mająt-
ków, komasacja, podziały rodzinne, wyznaczenie działek
leśnych, zatwierdzenie spraw granicznych, sporządzenie
i kopjowanie planów i t. d.

Wilno
Wielka Pohulanka Nr. 7
Hotel New-Jork, pokój Nr. 10.

Do sprzedania ładny folwark,

o dobrej glebie w Wileńszczyźnie 103 dziesięcin, w tem
68 ornej, 16 łąk, 18 lasu opałowego i budulca, reszta
pod zabudowaniami i ogrodem oraz dom mieszkalny.
Wszystkie budynki gospodarskie 12 km. od stacji kole-
jowej. Szczegółowe informacje w S-cc „Płon” Porto-
wa 6-c tamże do obejrzenia plan.

B-cia ALSZWANG

SP. AKC.

W I L N O,
ul. Wielka
Nr. 42.
Telefon 822.

Od dnia dzisiejszego
PRZEDŚWIĄTECZNA
W Y P R Z E D A Ź.
O T R Z Y M A N O
DUŻO NOWYCH TOWARÓW.

obuwie „Stoń” i konfekcję
SPRZEDAJEMY
na RATY.

FABRYKA OBUWIA „EXPRESS”
Wilno I-a Portowa 7.

POLECA Pilsniaki POLECA

męskie, damskie i dziecięce, które strze-
gą od zaziębienia, a co zatem idzie,
od wszystkich chorób.

Telefoniczne aparaty

SPRAWDZANE I GWARANTOWANE
Mieczysław Żejmo, ul. Mickiewicza 24.

Ja b i k a antonówki do Zgub. książkę wojskową
sprzedania. ul. Ludwi- 20/33 na imię Litnera
sarska 4—15. Jana—unieważnia się.

LICYTACJA.

Dnia 22 grudnia 1923 r. o godzinie 11 ej rano w lokalu
Zarządu Okręgowego Lasów Państwowych w Wilnie (W. Po-
hulanka Nr. 24) odbędzie się licytacja ustna oraz za pomo-
cą ofert pisemnych na sprzedaż za gotówkę działek sek-
cyjnych i drzew pojedynczych z przegrubu z etatów 1923 r.
i 1924 r., w Nadleśnictwach: Olkienickim, Świrskim, Trab-
skiem, Smorgońskim i Stołpeckim.

Na licytację powyższą zostają wystawione 21 jed-
nostki; z ogólną powierzchnią około 800-ha i masą drewną
(sosny, świerku, osiki, brzozy, dębu, olchy, jesionu, klonu,
lipy) użytku około 17200 m³ i opał u około 18300 m³, razem
około 35500 m³.

Szczegółowy wykaz podany zostaje w „Monitorze Pol-
skim”.

Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy, oraz szcze-
gółowy wykaz wystawionych obiektów, są do przejrzenia
w Departamencie Leśnictwa M. R. i D. P. w Warszawie
(Senatorska Nr. 15), w Z. O. L. P. w Wilnie i odnośnych
N-ctwach.

Przeznaczone do sprzedaży jednostki licytacyjne można oglą-
dać na miejscu za zezwoleniem Nadleśnictwa,

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w Wilnie.

! NA GWIAZDKĘ!

WIEDZA O SZTUCIE

MALARSTWO, ARCHITEKTURA, RZEŹBA, PRZE-
MYŚL ARTYSTYCZNY z 347 ILLUSTRACJAMI.

Wydanie ozdobne, cena zasadnicza 30, opr. 36
Wydanie luksusowe na papierze kredowym, cena zasadnicza . . 36, opr. 42

TRZASKI, EVERTA & MICHAŁSKIEGO
Warszawa, Krak. Przedm. 13. Hotel Europejski.

Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem.

PRZETARG.

Dnia 18 grudnia 1923 roku w lokalu Zarządu Okręgowego
Lasów Państwowych w Wilnie (ul. W. Pohulanka 24) odbędzie się
przetarg za pomocą ofert pisemnych na wyrób za część (na ekwi-
walent procentowy) materiałów drewnianych na zębach statowych
oraz na parcelach przekazanych dla reformy rolnej, z obowiązkiem
wywiezienia do stacji kolejowej lub rzeki spławnej, wyrobionych
materiałów drewnianych, należnych z podziału Z. O. L. P. w Nad-
leśnictwach: Wileńskim, Międzyrzeckim, Olkienickim, Rudnic-
kiem, Święciańskim, Smorgońskim i Stołpeckim.

Oferty sporządzone według przepisów licytacyjnych Z. O. L.
P. będą przyjmowane do godziny 1-ej w południe wymienionego
powyżej dnia.

Na przetarg powyższy zostają wystawione 22 jednostki z ogólną
powierzchnią około 145 ha i masą drewna (sosny, świerku, brzozy,
olchy, osiki, jesionu, dębu, klonu), użytku około 23630 m³ i opał u
około 13211 m³, razem 36841 m³.

Szczegółowy wykaz obiektów podany zostaje w „Monitorze
Polskim”.

Przepisy licytacyjne, wzory ofert i umowy, oraz szczegółowy
wykaz wystawianych obiektów, są do przejrzenia w Departamencie
Leśn. M. R. i D. P. w Warszawie (Senatorska Nr. 15), w Z. O.
L. P. w Wilnie i odnośnych Nadleśnictwach. Przeznaczone do
sprzedaży jednostki licytacyjne można oglądać na miejscu za
zezwoleńiem Nadleśnictwa.

Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych
w Wilnie.

Wydział Hipoteczny Sądu Okręgowego w Wil-
nie, na zasadzie art. 127 Ust. Hipotecznej, wyzwa-
na dnia 7-go kwietnia 1924 roku sukcesorów po
zmarłych: 1) Tomaszu Łokucjewskim, zmarłym w
roku 1919, byłym współwłaścicielu majątku Cele-
rzyzki, w powiecie Osmiańskim, obszar 212 dzie-
sięcin (Nr. 4682). 2) Samuelu Ajzenstacie, zm. w
1906 r., był. wł. nieruchomości w Wilnie, zbieg ulie Uni-
wersyteckiej i zauł. Szwarcowym (Nr. 4690). 3) Jan-
nie Podhajnie, zm. w 1907 r., był. wł. zaścianku Ro-
manowce, obsz. ok. 13 dz., pow. Lidzki (Nr. 4504).
4) Stanisławie s. Ludwika Parczewskim, zm. w 1922
roku, był. wł. folw. Dobromysł vel Bohdanowszczy-
zna, gm. Przebrodzkiej, pow. Dziśnieńskim, obsz.
116 dzies. 2064 s. kw., dług na rzecz Petersbur-
Tulsk. Bank. 1023 rb. 37 kop. (Nr. 4698). 5) Marji-
Olimpji Olitto i Bronisławie Wandzie Antonowiczów-
nie i Stefanie Antonowiczu, pierwsze 2-e b. właśc.
1/2 cz. i drugie b. wł. 1/2 cz. majątku Świrany, pow.
Święciański, gminy Kobylnickiej, dług Wil. B. Z.
12100 rb. (Nr. 3792). 6) Antonim Dubickim, zm. w
1920 r., był. wł. 1/3 cz. maj. Balin, pow. Święciań-
ski, gm. Kiemielska, obsz. og. 165 dzies., dług Wil.
B. Z. w s. 3839 rb. (Nr. 4699) 7) Chai Slosberg —
w 1917 roku, był. właśc. placu wiecz. cz. w Wilnie,
przy ul. Bobrujskiej, obsz. 632,64 s. kw. (Nr. 4734).
8) Włodzimierzu Morozowowie, zm. w 1913 r. i Mi-
kołaju Morozowowie — 1920 r., był. współwł. ma-
jątku Ożelei, pow. Osmiański, w obrębie Oszmiany,
obsz. ok. 20 dz. (Nr. 4722) aby się stawili do Kan-
celarji Hipotecznej w Wilnie w Gmachu Sądów, ul.
Ad. Mickiewicza Nr. 36, pokój Nr. 5, z dowodami
swoich praw rzeczowych do nieruchomości, dla przy-
jęcia udziału przy regulacji spadku po wyżej wymie-
nionych spadkodawcach, w przeciwnym zaś ra-
zie uważani będą, jakoby się rzekli prawa rzeczowe-
wego.

!!! DO WIADOMOŚCI KOOPERATYW !!!

NIEDROGO SPRZEDAJE SIĘ DO
600 pudów jabłek antonówek
przy ul. Trockiej na składzie
z krótkoterminowym kredytem. Infor-
macje: Hotel Europejski pokój Nr. 45.
ul. Dominikańska, róg Niemieckiej.

Dzierżawy nieczynnej gorzelnii

ewentualnie tartaku poszukuje się w okolicach bogatych
w karpinę (wylądowanie w poręby sosnowe) z du-
żymi kotłami (o powierzchni ogrzewalnej 60—80 metr.
kwadrat) dla celów fabrykacji terpentyny.
Oferty pod adresem: „Lignoza”, Warszawa, Bank
Wschodni, Hotel Bristol.

Licytacja publiczna.

Etap Urzędu Emigracyjnego zawiadamia, że w
dniu 12 grudnia 1923 r. o godz. 8 m 30, odbędzie się
powtórna licytacja na etapie Sadowa 25 na różne przed-
mioty biurowe i gospodarcze, orsz parę koni, uprząż,
bryczki, wozy, sianie, szafy, stoły.
Licytacja odbędzie się In plus od cen szacunkowych.
(—) M. SAPIEHA.

DR. W. ŚWIĘTOSŁAWSKI

CHEMIA FIZYCZNA TOM I
1. Wstępne wiadomości z termodynamiki. 2. Pierwiastki chemiczne.
3. Układy jednoskładnikowe i jednofazowe.

CHEMIA FIZYCZNA TOM II

Statyka i kinematyka chemiczna. 1) Układy jednoskładnikowe,
wielofazowe. 2) Układy wieloskładnikowe, jednofazowe. 3) Układy wielo-
składnikowe, wielofazowe. Chemia koloidów.

Wydawnictwo księgarski
TRZASKI, EVERTA & MICHAŁSKIEGO,
Warszawa, Krak. Przedm. 13 (Hotel Europejski).

Na prowincję wysyłamy za zaliczeniem.

SZKOŁA KROJU R. GISIN

S to Jańska 2
przyjmuje uczeni i użeniec
po cenach dostępnych. (Lu-
walidom i biednym bez-
płatnie). Tamże sprzed. się
formy.

Do wynajęcia lokal z 7
pokoi pod biuro lub
mieszkanie gruntownie od-
nowione. Tylko poważni
reflektanci.—Ofiarna 2 m.
13, 4—5 p. p.

Dr. L. Ginsberg
Choroby weneryczne, sy-
filis i skórne. Ul. Trocka
3 róg Wileńskiej. Tel. 352,
od 9—1 i 4—7.

Zgubione dokumenta oso-
biste wyd. przez Urząd
Komisarza Rządu, oraz
ewidencyjną kartę wojsko-
wą wyd. przez pułk Wileń-
ski. ppor. Likiy Aleksan-
dra, unieważnia się.

Dr. Wołodźko
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne i wenerycz-
ne. Od godz. 12—2 i 5—6.
Zawalna 22.

Dr. Czesław Koneczny
Choroby zębów. Chirurgja
jamy ustnej. Sztuczne zęby.
Mickiewicza 11 (gdzie ki-
no), od 10—12½ i 4—6½.

Internat „Przyszłość” dla
chłopców szkół średnich,
przeniesiono z Benedyktyn-
skiej na ul. Wielką Nr. 3
m. 2 (gdzie apteka p. Wy-
sockiego).

Sprzedam maszynę do
pisania i fortepjan
Petersburski Adrijana. Oglą-
dać można tylko od 18 do
20 w soboty i niedziele
od 10 do 14 ej. Zwierzyniec
Suworow. Restauracja.